

Rafał Adamus

prof. dr hab., Uniwersytet Opolski
orcid.org/0000-0003-4968-459X
radamus@uni.opole.pl

Pytanie o dopuszczalność „złotego głosu” członka rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

Wprowadzenie

W literaturze przedmiotu jest wiele opracowań na temat „złotej akcji” czy „złotego udziału” (*golden share*¹) Skarbu Państwa² albo

¹ Przymiotnik „złoty” w połączeniu z rzeczownikami „akcja”, „udział”, „głos” zakorzenił się na trwałe w języku prawniczym i potocznym. Te związki wyrazów są oczywiście pojęciami nienormatywnymi, nieużywanymi w języku prawnym.

² Orzecznictwo europejskie nie wyłącza dopuszczalności „złotej akcji”, ale ją w znaczny sposób ogranicza. „Złota akcja” – zgodnie z tzw. formułą Gebharda – może zostać przyznana państwowemu inwestorowi w sytuacji, gdy zachodzi konieczność ochrony interesu publicznego; jest adekwatnym środkiem do zamierzonych celów; nie jest naruszona zasada proporcjonalności; jednocześnie zapewniono skuteczne gwarancje proceduralne umożliwiające kontrolę przywilejów; przy stosowaniu „złotej akcji” nie dojdzie do dyskryminacji. Zob. W. Opalski, [w:] *Prawo spółek kapitałowych*, red. S. Sołtysiński, wyd. 2, „System Prawa Prywatnego”, t. 17B, Warszawa 2016, rozdział IV, nb. 99. Dopuszczalnością „złotej akcji” Skarbu Państwa zajmował się Europejski Trybunał Sprawiedliwości m.in. w wyrokach z dnia 4 czerwca 2002 r. w sprawie: C-503/99, *Komisja v. Belgia* (ECR 2002, s. I-4809, pkt 37);

innych inwestorów, czyli szczególnych uprawnień, w tym w formie prawa weta (głosu aprobowanego) realizowanych na forum walnego zgromadzenia akcjonariuszy czy zgromadzenia wspólników³. Przedmiotem niniejszego opracowania jest natomiast zagadnienie dopuszczalności wprowadzenia w umowie spółki z o.o. prawa weta dla członka rady nadzorczej spółki z o.o., czyli tzw. złotego głosu członka rady nadzorczej. W praktyce – gdyby przyjąć dopuszczalność takiej konstrukcji prawnej – mogłoby to nastąpić przy użyciu bardzo różnych sformułowań. W myśl art. 219 § 5 k.s.h.⁴ każdy członek rady nadzorczej może samodzielnie wykonywać prawo nadzoru, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.

Rada nadzorcza nie jest obligatoryjnym organem w każdej spółce z o.o. (art. 213 § 1 k.s.h., art. 11 ust. 2 u.n.u.p⁵), niemniej jest zawsze obowiązkowa w przypadku tzw. dużych spółek z o.o. i w spółkach komunalnych (art. 10a ust. 6 u.g.k.⁶). Nie jest zawsze obligatoryjna w spółkach należących do Skarbu Państwa. Pozycja ustrojowa rady nadzorczej w konkretnej spółce z o.o. może być

C-483/99, *Komisja v. Francja* (ECR 2002, s. I-4781, pkt 43); C-367/98, *Komisja v. Portugalia* (ECR 2002, s. I-4731, pkt 47) oraz w wyroku z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie C-98/01, *Komisja v. Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej* (ECR 2003, s. I-4641, pkt 39).

- ³ Zob.: Ł. Gasiński, *Dopuszczalność wprowadzenia „złotej akcji” do konstrukcji spółki*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 3, s. 165–174; W.J. Katner, *Pozakodeksowe uprzywilejowanie akcji – konstrukcja „złotej akcji” Skarbu Państwa według ustawy z 2005 r.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005, nr 12, s. 42–49; M. Pawełczyk, *„Złota akcja” a „złoty sprzeciw” Skarbu Państwa*, „Prawo Spółek” 2011, nr 4; O. Szejnert, *Czy to koniec „złotej akcji”?*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 20, Legalis; O. Szejnert, A. Winnicka-Mackenthun, *Jak unicestwić złotą akcję?*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 22, Legalis; A. Szumański, [w:] *Prawo papierów wartościowych*, red. *idem*, „System Prawa Prywatnego”, t. 19, Warszawa 2006, s. 141 i n.; W. Popiołek, [w:] *Prawo instrumentów finansowych*, red. M. Stec, „System Prawa Handlowego”, t. 4, Warszawa 2016, s. 533–534.
- ⁴ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r., poz. 1467).
- ⁵ Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r., poz. 318, 807).
- ⁶ Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r., poz. 679).

bardzo mocno zindywidualizowana: od dekoracyjnej po bardzo silną. Wiele kompetencji w spółce z o.o. może być realizowanych właśnie na forum rady nadzorczej. W myśl art. 220 k.s.h. umowa spółki może rozszerzyć standardowe uprawnienia rady nadzorczej, a w szczególności postanowić, że zarząd jest obowiązany uzyskać zgodę rady nadzorczej przed dokonaniem oznaczonych w umowie spółki czynności, oraz przekazać radzie nadzorczej prawo zawieszania w czynnościach – z ważnych powodów – poszczególnych lub wszystkich członków zarządu. *De lege lata* rada nadzorcza może podjąć uchwałę w sprawie zbadania na koszt spółki określonej sprawy dotyczącej działalności spółki lub jej majątku przez wybranego doradcę (art. 219² § 1 k.s.h.). Rada nadzorcza może być języczkiem u wagi w przypadku tzw. kwalifikowanej grupy spółek, gdy spółka dominująca jest spółką z o.o. Zgodnie z art. 21⁷ § 1 k.s.h. (który ma zastosowanie dopiero po ujawnieniu uczestnictwa w grupie spółek w rejestrze sądowym) rada nadzorcza spółki dominującej sprawuje stały nadzór nad realizacją interesu grupy spółek przez spółkę zależną uczestniczącą w grupie spółek, chyba że umowa spółki dominującej lub spółki zależnej przewiduje inaczej. Wyrazem tej szczególnej pozycji jest art. 21⁷ § 2 k.s.h., w myśl którego rada nadzorcza spółki dominującej może, z uwzględnieniem przepisów szczególnych, żądać od zarządu spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek udostępnienia ksiąg i dokumentów oraz udzielenia informacji w celu sprawowania nadzoru.

Problem zróżnicowanej pozycji członków rady nadzorczej w spółce z o.o., w tym przyznanie jednemu z nich „złotego głosu” piastuna organu nadzorczego, to osobna kwestia względem „złotego udziału”. Przy czym „złoty głos” członka rady nadzorczej najczęściej nie jest konstruktem samodzielnym (choć może też przybrać taką postać), ale uzupełnieniem „złotego udziału” dla współnika. Pozycja w radzie nadzorczej może domykać „złoty” wpływ na spółkę z o.o. Powstaje pytanie: czy członek organu nadzorczego może mieć takie „złote uprawnienia”?

Zagadnienie dopuszczalności zróżnicowanego statusu wspólników w spółce z o.o.

Zagadnienie „złotego” wpływu na spółkę z o.o. wypada zacząć od analizy zagadnienia, które zostało szeroko przedyskutowane w piśmiennictwie. Zgodnie z art. 174 § 1 k.s.h., jeżeli ustawa lub umowa spółki nie stanowi inaczej, wspólnicy mają równe prawa i obowiązki w spółce. Oznacza to, że umowa spółki może (nawet w istotny sposób) różnicować pozycję prawną wspólników. Pewne odmienności w pozycji prawnej wspólników spółki z o.o. mogą wiązać się albo (1) ze szczególnym ukształtowaniem tzw. udziałów uprzywilejowanych albo (2) z prawami przyznanymi osobiście.

Po pierwsze, przykładem pominięcia zasady równości wspólników w spółce z o.o. jest przede wszystkim dopuszczenie do wydawania udziałów uprzywilejowanych co do prawa głosu (a także w inny sposób: np. co do dywidendy, dywidendy likwidacyjnej, pierwszeństwa pobrania dywidendy). Niemniej zróżnicowanie sytuacji wspólników musi zamykać się w określonych granicach prawnych (co do limitów dla prawa głosu zob. art. 174 § 4, art. 613 § 2 k.s.h.) i nie może naruszać zasady proporcjonalności.

Po drugie, można powołać się na argument z analogii *legis*. Spółka z o.o. jest spółką kapitałową, ale może być nasycona także elementami osobowymi. Można postawić tezę, że spółka z o.o. jest ewolucyjnie formą przechodnią pomiędzy spółkami osobowymi a spółką akcyjną, „najczystsza” formą spółki kapitałowej uregulowaną w Kodeksie spółek handlowych. Spółka akcyjna może także zostać wyposażona w pewne elementy osobowe. W drodze analogii z ustawy można zatem powołać się na sens regulacji art. 354 k.s.h. Zgodnie z art. 354 § 1 k.s.h. statut spółki akcyjnej może przyznać indywidualnie oznaczonemu akcjonariuszowi osobiste uprawnienia. W szczególności mogą one dotyczyć prawa powoływania lub odwoływania członków zarządu, rady nadzorczej lub prawa do otrzymywania oznaczonych świadczeń od spółki. Przechodząc na grunt spółki z o.o., to zgodnie z art. 159 k.s.h., jeżeli wspólnikowi spółki mają zostać przyznane szczególne korzyści w spółce, należy to – pod rygorem bezskuteczności w stosunku do spółki – dokładnie określić w umowie spółki. Z kolei art. 246 § 3 k.s.h. stanowi, iż

zmiana umowy spółki uszczuplająca prawa udziałowe bądź prawa przyznane osobiście poszczególnym wspólnikom wymaga zgody wszystkich wspólników, których dotyczy. Przepis ten potwierdza zatem, że – poza uprawnieniami udziałowymi w spółce z o.o. – pewne prawa umowa spółki może przyznać wspólnikowi osobiście⁷.

Odnośnie do rodzaju i zakresu tych uprawnień można w drodze analogii stosować art. 354 k.s.h. dotyczący spółki akcyjnej. Jeszcze pod rządami Kodeksu handlowego⁸ Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2002 r.⁹ przyjął, iż w spółce z o.o. „prawami, przyznanymi osobiście poszczególnym wspólnikom”¹⁰ są prawa przyznane indywidualnie wspólnikowi lub grupie wspólników w statucie lub uchwalę wspólników, a nie prawa „wspólnicze” wszystkich wspólników wynikające z przysługujących im udziałów. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2003 r.¹¹ potwierdził, że wspólnik może uzyskać szczególne, a więc przyznane jemu właśnie prawa tylko wtedy, gdy umowa spółki tak stanowi. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku

⁷ Za dopuszczalnością przyznania uprawnień osobistych wspólnikom spółki z o.o. opowiedzieli się m.in.: S. Sołtysiński, *Osobiste uprawnienia udziałowców w spółkach kapitałowych. Przyczynek do analizy art. 159 i 354 k.s.h.*, [w:] *Studia z prawa prywatnego gospodarczego. Księga pamiątkowa ku czci prof. Ireneusza Weissa*, red. A. Catus et al., Kraków 2003, s. 267 i n.; A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1, wyd. 5, Warszawa 2007, s. 622; W. Pyziół, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. idem, Warszawa 2008, s. 335; M. Rodzynekiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2007, s. 242; R. Potrzeuszcz, [w:] J.P. Naworski et al., *Kodeks spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2001, s. 164; M. Litwińska-Werner, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2007, s. 465; R. Pabis, *Spółka z o.o. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2004, s. 63; M. Trzebiatowski, *Prawo wspólnika spółki z o.o. do powoływania członków zarządu i uszczuplenie tego prawa w prawie niemieckim, austriackim i polskim*, „Prawo Spółek” 2006, nr 4, s. 2–11; M. Kozik, *Uszczuplenie praw przyznaných osobiście i praw udziałowych w spółce z o.o. w świetle art. 246 § 3 k.s.h.*, cz. 1, „Prawo Spółek” 2005, nr 12, s. 11–22; cz. 2, „Prawo Spółek” 2006, nr 1, s. 13–20.

⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. z 1934 r., nr 57, poz. 502, uchylony).

⁹ V CKN 625/00, Lex nr 54328.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ III CK 93/02, niepubl.

z dnia 15 maja 2008 r.¹² na gruncie art. 174 § 3 k.s.h. uznał, że uprzywilejowanie udziałów oznacza, iż – poza uprzywilejowaniem wspólnika przez przyznanie mu szczególnych korzyści (praw przyznanych wspólnikowi osobiście) – zgodnie z art. 159 k.s.h. w spółce z o.o. istnieje możliwość określenia w umowie spółki udziałów o szczególnych uprawnieniach – udziałów uprzywilejowanych wspólnika o charakterze niezbywalnym, które w umowie spółki muszą być dokładnie określone.

Dalej wskazać należy na różne wypowiedzi w literaturze co do charakteru uprawnień osobistych wspólnika odnoszących się do prawa głosu. Według jednego z poglądów uprawnienia osobiste nie mogą przybrać postaci uprawnień korporacyjnych czy majątkowych, które pokrywałyby się z uprawnieniami wynikającymi z udziałów¹³. Według odmiennego stanowiska ustawodawca, choć rozróżnia uprzywilejowanie udziałów i uprawnienia osobiste, nie zakazuje osobistych uprawnień w postaci większego prawa głosu¹⁴. W literaturze na ogół przyjmuje się, że typowym przykładem niedopuszczalnego uprawnienia osobistego w spółce kapitałowej byłoby prawo weta w stosunku do uchwał walnego zgromadzenia (zgromadzenia wspólników), gdyż stanowiłoby w istocie rzeczy obejście przepisów dotyczących wykonywania prawa głosu¹⁵.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2004 r.¹⁶ przyjął, że postanowienie statutu spółki akcyjnej uzależniające ważność uchwał od uczestnictwa w walnym zgromadzeniu reprezentanta Skarbu Państwa, dysponującego uprzywilejowaną akcją, jest sprzeczne z art. 20 k.s.h., a w konsekwencji nieważne. Sąd Najwyższy wskazał, że przywileje przyznane w statucie akcjom lub akcjonariuszom nie mogą naruszać przepisów dotyczących zasad wykonywania prawa głosu i uczestnictwa na walnym zgromadzeniu.

¹² V ACa 163/08 niepubl.

¹³ R. Potrzeszcz, T. Siemiątkowski, [w:] J.P. Naworski *et al.*, *Kodeks spółek handlowych...*, *op. cit.*, s. 227.

¹⁴ Por. m.in. R. Pabis, *Spółka...*, *op. cit.*, s. 62; M. Kozik, *Uszczuplenie...*, cz. 1, *op. cit.*, s. 18; I. Komarnicki, *Prawo akcjonariusza do udziału w zysku spółki*, Warszawa 2007, s. 243.

¹⁵ M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych...*, *op. cit.*, s. 271.

¹⁶ IV CK 713/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 160.

Ponadto nie mogą zbyt silnie ograniczać interesów właścicieli akcji zwykłych wobec zasady określonej w art. 20 k.s.h., zgodnie z którą wspólnicy albo akcjonariusze spółki kapitałowej powinni być traktowani jednakowo w takich samych okolicznościach. Wreszcie zakres uprawnień przyznanych osobiście nie może zatem wykraczać poza zakres dopuszczalnej granicy przywilejów wynikających z akcji (odpowiednio udziałów w spółce z o.o.), w szczególności dotyczących przywilejów głosowych. W konkluzji Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2004 r.¹⁷ uznał, że przykładem niedopuszczalnego uprawnienia osobistego byłoby prawo weta w stosunku do uchwał walnego zgromadzenia (zgromadzenia wspólników), gdyż stanowiłoby to *de facto* obejście przepisów dotyczących wykonywania prawa głosu, czy uprawnienie do wyrażania zgody na określone decyzje spółki.

Dopuszczalne zróżnicowanie pozycji prawnej członków rady nadzorczej w spółce z o.o.

Powstaje pytanie, czy wobec dopuszczalności w zróżnicowaniu pozycji prawnej wspólników dozwolone będą pewne dysproporcje na poziomie organów spółki, takich jak rada nadzorcza. Jeżeli wspólnicy spółki z o.o. mogą mieć swoich przedstawicieli w organach spółki, to jak się wydaje, przedstawiciele tych wspólników mogą mieć – do pewnego stopnia – zróżnicowaną pozycję prawną. W orzecznictwie sądowym wyrażono pogląd, że członek rady nadzorczej spółki kapitałowej reprezentuje, co do zasady, wszystkich jej wspólników, niezależnie od tego przez kogo została wskazana jego kandydatura. Dopuszczalne jest również, aby został on przedstawicielem wspólnika, który go wskazał, jednakże sytuacje takie są wyjątkowe i muszą być przewidziane w ustawie¹⁸. Przykładem takiej regulacji jest art. 19 u.p.p.m.¹⁹ Niemniej dopuszczalne jest wskazanie w umowie spółki na zasadę, że członek rady nadzorczej jest przedstawicielem określonego wspólnika.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Wyrok SN (Izba Cywilna) z dnia 21 grudnia 2005 r., IV 305/05.

¹⁹ Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 r. o portach i przystaniach morskich (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r., poz. 1624).

Reprezentacja interesów wspólnika nie zwalnia członka rady nadzorczej z obowiązku przestrzegania zasady *business judgment rule* i odpowiedzialności prawnej za jej ewentualne naruszenie. Zgodnie z art. 214¹ § 1 k.s.h. członek rady nadzorczej powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności oraz dochować lojalności wobec spółki. *Lege non distinguente*, nawet jeśli jest przedstawicielem jednego ze wspólników.

Na tle art. 220 k.s.h. powstaje zatem pytanie, czy rozszerzenie uprawnień rady nadzorczej odnosi się wyłącznie do organu *in corpore*, czy także do jego poszczególnych członków. Z konstrukcji art. 220 k.s.h. wynika, że chodzi w nim o powiększenia kompetencji rady nadzorczej *in corpore*. Możliwość zróżnicowania pozycji prawnej określonych członków rady nadzorczej wynika jednak z innych przepisów Kodeksu spółek handlowych. W szczególności art. 221¹ § 1 k.s.h. wskazuje, że pracami rady nadzorczej kieruje przewodniczący, na którym spoczywa obowiązek należytego organizowania jej prac, a w szczególności zwoływania posiedzeń rady nadzorczej. Umowa spółki może przyznawać określone uprawnienia związane z organizacją rady nadzorczej i sposobem wykonywania przez nią czynności również innym jej członkom. Członkowie rady nadzorczej mogą się różnić między sobą kompetencjami wewnętrznymi. W ramach rady nadzorczej może być powołany przewodniczący, zastępca przewodniczącego, sekretarz rady. Na określone funkcje członkowie rady nadzorczej mogą powoływać osoby ze swojego grona w drodze wewnętrznego wyboru. Jednakże dopuszczalne byłoby wskazanie w umowie spółki, że funkcje te będą w odpowiedni sposób przydzielane przez powołującego członków rady nadzorczej. Na podstawie art. 219¹ § 1 k.s.h. rada nadzorcza może ustanowić doraźny lub stały komitet rady nadzorczej, składający się z członków rady nadzorczej, do pełnienia określonych czynności nadzorczych (komitet rady nadzorczej).

Szczególny status niektórych członków rady nadzorczej w spółce prawa handlowego wynika także z przepisów o dopuszczalności delegowania członka rady nadzorczej do pełnienia funkcji zarządczych. Zgodnie z art. 143 § 2 k.s.h. rada nadzorcza spółki komandytowo-akcyjnej może delegować swoich członków do

czasowego wykonywania czynności komplementariuszy w przypadku, gdy żaden z komplementariuszy uprawnionych do prowadzenia spraw spółki i do jej reprezentowania nie może sprawować swoich czynności. W przypadku prostej spółki akcyjnej, na podstawie art. 300⁷⁰ § 1 i 2 k.s.h., rada nadzorcza może delegować członków rady nadzorczej na okres nie dłuższy niż trzy miesiące do czasowego wykonywania czynności członków zarządu, którzy zostali zawieszani, albo których mandaty wygasły z innych przyczyn niż upływ kadencji, albo którzy z innych przyczyn nie mogą wykonywać swoich czynności. Prawa i obowiązki delegowanego członka rady nadzorczej są zawieszane na czas delegacji. Zgodnie z art. 383 § 1 k.s.h. do kompetencji rady nadzorczej spółki akcyjnej należy delegowanie członków rady nadzorczej na okres nie dłuższy niż trzy miesiące do czasowego wykonywania czynności członków zarządu, którzy zostali odwołani, złożyli rezygnację albo z innych przyczyn nie mogą sprawować swoich czynności. Podobna konstrukcja byłaby dopuszczalna także w spółce z o.o.

W temacie zróżnicowania pozycji członka rady nadzorczej można na zasadzie analogii powołać się na regulację obowiązującą dla spółki akcyjnej. Zgodnie z art. 390 § 2 k.s.h., jeżeli rada nadzorcza spółki akcyjnej została wybrana w drodze głosowania oddzielnymi grupami, każda grupa ma prawo delegować jednego spośród wybranych przez siebie członków rady nadzorczej do stałego indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych. Członkowie ci mają prawo uczestniczenia w posiedzeniach zarządu z głosem doradczym. Zarząd jest obowiązany zawiadomić ich uprzednio o każdym swoim posiedzeniu oraz zarządzeniu głosowania w trybie pisemnym lub przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Członkowie delegowani do stałego indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych mają także prawo podejmować indywidualnie czynności nadzorcze określone w art. 382 § 4 k.s.h. Można zatem zastrzec w umowie spółki z o.o., że członkowie rady nadzorczej podejmują czynności nadzoru w sposób kolegialny z zastrzeżeniem, że niektórzy członkowie rady sprawują czynności nadzorcze w sposób indywidualny. Zgodnie z art. 219 § 5 k.s.h. każdy członek rady nadzorczej może samodzielnie wykonywać prawo nadzoru, chyba że umowa

spółki stanowi inaczej. Zatem także faktyczny zakres zaangażowania członka rady nadzorczej może być zróżnicowany. Okoliczność ta również rzuca pewne światło na naturę stosunku korporacyjnego spółki.

Ustawa pozwala zatem na zróżnicowanie pozycji członków rady nadzorczej. Samo zróżnicowanie pozycji poszczególnych członków w ramach rady nadzorczej nie jest sprzeczne z naturą stosunku korporacyjnego. W ramach relacji korporacyjnych określonych w Kodeksie spółek handlowych dopuszcza się zatem zróżnicowanie pozycji członków rady nadzorczej w zakresie kierowania pracami rady nadzorczej, organizacją rady nadzorczej, sposobem wykonywania czynności, uczestnictwa w komitetach, merytorycznego zróżnicowania pozycji członków rady nadzorczej i różnej siły posiadanego głosu.

Zagadnienie „złotego głosu” członka rady nadzorczej spółki z o.o.

Istotne znaczenie dla rozważanego dylematu ma treść art. 222 § 4² k.s.h., zgodnie z którym uchwały rady nadzorczej zapadają bezwzględną większością głosów, chyba że umowa spółki stanowi inaczej. Przepis ten ma zatem oczywiście dyspozytywny charakter. Możliwe jest przykładowo takie ukształtowanie zasad podejmowania uchwał jak w art. 391 § 1 zd. 2 k.s.h. (mającym zastosowanie do spółki akcyjnej), które może przewidywać, że w przypadku równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego rady nadzorczej. Dopuszczalne jest wprowadzenie większości kwalifikowanej aż do jednomyślności. Możliwe są różne większości dla różnych rodzajów spraw. W literaturze przedmiotu na gruncie przepisów o gospodarce komunalnej wyrażono następujący pogląd: „Umowa spółki może przewidywać szczególne warunki podejmowania uchwał przez radę nadzorczą”²⁰. Czy na tej bazie prawnej dopuszczalna jest konstrukcja prawa weta (albo równoważna, np. w postaci głosu aprobującego) dla członka rady nadzorczej?

²⁰ J. Zięty, *Ustawa o gospodarce komunalnej. Komentarz*, Warszawa 2012, Legalis, art. 10a, nb. 8.

W pierwszym rzędzie należy przeanalizować model funkcjonowania organów w spółce z o.o. Prawo piastuna organu spółki z o.o., jakim jest rada nadzorcza i zarząd, do oddania głosu kształtowane jest przez naturę osobistego uczestnictwa w tym organie spółki. Członkami rady nadzorczej i zarządu nie muszą być wspólnicy. Można posłużyć się następującym przykładem: jeżeli w spółce z o.o. jest trzech wspólników będących osobami fizycznymi: A, B, C i każdy z nich ma różną liczbę udziałów (odpowiednio 70%, 20%, 10%), to na forum zgromadzenia wspólników dysponują oni różną liczbą głosów. Wspólnik A może zatem przegłosować wspólnika B i C. Niemniej jeżeli ci sami trzej wspólnicy stają się zarazem członkami rady nadzorczej, to każdy z nich ma jeden głos. Zasiadają oni w radzie nadzorczej nie ze względu na wniesiony do spółki kapitał, ale z uwagi na predyspozycje osobiste. W tej samej spółce członkami rady nadzorczej mogliby być nieposiadający statusu wspólników D, E, F. W konsekwencji członek rady nadzorczej A może zostać przegłosowany przez członków rady nadzorczej B i C.

Z kolei uchwały wspólników nie są podejmowane głosami licznymi *per capita*, ale posiadanymi udziałami: im ich jest więcej, tym silniejsze jest prawo głosu. O dopuszczeniu do udziału w zgromadzeniu wspólników spółki z o.o. i o sile ich głosu decydują względy kapitałowe. Głos na zgromadzeniu wspólników jest ważony liczbą udziałów i ich ewentualnym uprzywilejowaniem co do głosu. Oddawanie głosu nad uchwałą wspólników nie musi być osobiste. Udział w obradach zgromadzenia wspólników i w głosowaniu może mieć miejsce przez odpowiednio umocowanego pełnomocnika. Wspólnikiem w spółce z o.o. może być osoba małoletnia albo ubezwłasnowolniona całkowicie. Wówczas prawa takiego wspólnika na forum zgromadzenia wspólników wykonywane są przez odpowiedniego przedstawiciela ustawowego.

Piastunem organu zarządzającego i nadzorczego w spółce z o.o. jest wyłącznie osoba fizyczna, która pełni swoje funkcje osobiście. Na forum rady nadzorczej głosuje zatem określona osoba, której osobiste kompetencje decydują o zajmowaniu funkcji w radzie nadzorczej. Nie chodzi tu zatem o relację *one share – one vote*, ale o relację *one person – one vote*, dlatego piastunowi organu, któremu przysługuje kompetencja osobista do udziału w głosowaniu,

nie przyznaje się mnogiej liczby głosów. Regulacja co do przewagi głosu przewodniczącego jest regulacją wyjątkową, która znajduje zastosowanie tylko w sytuacji równości głosów i ma za zadanie wyeliminowanie sytuacji patowych.

Zatem tradycyjny model organów w spółce z o.o. jest następujący: na zgromadzeniu wspólników zasadnicze znaczenie ma kapitał. Na zgromadzeniu wspólników nie może mieć prawa głosu osoba, która nie jest wspólnikiem. Na forum rady nadzorczej i zarządu nie decydują względy kapitałowe. W skład tych ostatnich organów mogą nie zostać w ogóle powołani wspólnicy.

Prawo weta (czy głos aprobujący) nie jest typowym sposobem ukształtowania konstrukcji większości głosów w organach spółki; większość głosów z natury rzeczy jest anonimowa w tym znaczeniu, że chodzi o większość głosów jakichkolwiek wspólników. Głos aprobujący blokuje (eliminuje) uchwały, a podwójny (czy rozstrzygający) głos przewodniczącego jest mechanizmem pozytywnym, pozwalającym na przyjęcie uchwały; zatem obu tych zjawisk nie można sprowadzić do wspólnego mianownika.

Przepis art. 20 k.s.h. wprowadza zasadę równouprawnienia wspólników, która może być ograniczana przez udziały uprzywilejowane czy uprawnienia przyznane osobiście. Zasada ta powinna analogicznie – z uwzględnieniem istniejących odrębności – znaleźć odzwierciedlenie w odniesieniu do innych organów spółki kapitałowej, w tym rady nadzorczej spółki z o.o. Przepis art. 20 k.s.h. w istocie rzeczy kreuje imperatyw powściągliwości w przyznawaniu szczególnych uprawnień.

Struktura ustrojowa spółki z o.o. może być kształtowana bardzo elastycznie (w szczególności można wyjść poza tradycyjne modele), ale innowacyjność ustrojowa ma też swoje granice. Wydaje się, że na grunt problematyki rady nadzorczej można przenieść wniosek wypracowany co do „złotej akcji” / „złotego udziału”. O ile nie ma tu ograniczeń, które można nazwać technicznoprawnymi (dotyczącymi wzmocnienia siły głosu piastuna organu nadzorczego), to są nieprzekraczalne ograniczenia merytoryczne. Należy uznać, że przyznanie prawa weta członkowi rady nadzorczej (głosu aprobującego) dopuszczalne byłoby jedynie wyjątkowo, tylko w przypadkach posiadania znacznego pakietu udziałów, który i tak dawałoby

wspólnikowi prawo podejmowania wszelkich decyzji w spółce²¹. Z ekonomicznej wykładni prawa wynika teza, że jeżeli dany wspólnik z uwagi na swoją przewagę kapitałową mógłby powoływać wielu członków rady nadzorczej, to większy sens miałoby ograniczenie liczby członków organu na rzecz zwiększenia ich decyzyjności. Niemniej nie byłoby dopuszczalne, aby silniejszy głos członka rady nadzorczej stawał się lewarem do uzyskiwania nieuzasadnionej przewagi w spółce z o.o. nieproporcjonalnie do posiadanych udziałów.

Okoliczność, że prawo weta dotyczyłoby tylko niektórych, a nie wszystkich spraw należących do kompetencji rady nadzorczej, nie uzasadnia sama przez się dopuszczalności przyznania prawa weta piastunowi organu. Należy pamiętać, że rada nadzorcza nie korzysta z domniemania kompetencji (to atrybut zarządu) i jest właściwa tylko w sprawach powierzonych jej przez ustawę i umowę spółki²².

W piśmiennictwie – co należy odpowiednio odnieść do sytuacji rady nadzorczej – wskazuje się, że niedopuszczalne jest wprowadzenie uprzywilejowania polegającego na wyrażaniu zgody na uchwały zgromadzenia wspólników (prawo weta), natomiast dopuszczalne jest przyznanie wspólnikowi prawa wyrażania zgody na czynności dokonywane przez zarząd spółki, gdyż jest to specyficzne uprawnienie, niezależne od wykonywania prawa głosu²³. Innymi słowy, nawet gdyby dla czynności zarządu była dodatkowo potrzebna uchwała rady nadzorczej, to pomimo podjęcia takiej uchwały uprzywilejowany wspólnik mógłby nie wyrazić zgody na dokonanie takiej czynności.

²¹ R. Szczęsny, *Zarząd w spółkach kapitałowych*, Kraków 2004, s. 376; M. Bielecki, *Uprawnienia kontrolno-nadzorcze w spółce z o.o.*, „Prawo Spółek” 2005, nr 7–8, s. 31; A. Rachwał, [w:] *Prawo spółek handlowych*, red. S. Włodyka, t. 2A, Warszawa 2007, s. 932; R.L. Kwaśnicki, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2005, s. 244.

²² Por. *Prawo papierów wartościowych*, red. A. Szumański, „System Prawa Prywatnego”, t. 19, Warszawa 2006, Legalis, rozdział IV, nb. 279; W. Popiołek, [w:] *Prawo instrumentów finansowych*, red. M. Stec, „System Prawa Handlowego”, t. 4, Warszawa 2016, nb. 135–136.

²³ M. Borkowski, *Reprezentacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2009, s. 328.

Podsumowanie

Głosowanie na forum organu nadzorczego wiąże się z realizacją osobistego uprawnienia. Zatem z natury rzeczy każdy piastun organu ma prawo do jednego głosu. Na podstawie ustawy można przyznać przewodniczącemu rady nadzorczej prawo „głosu rozstrzygającego” w przypadku równości głosów. Prawo weta (prawo głosu aprobowanego) członka rady nadzorczej należałoby co do zasady uznać za niedopuszczalne, z wyłączeniem przypadków wyjątkowych, w przypadku gdy chodzi o przedstawiciela wspólnika, któremu przysługuje znaczny pakiet udziałów, legitymujący go do decydowania o sprawach spółki z o.o.

Bibliografia

Akty prawne

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. z 1934 r., nr 57, poz. 502, uchylony).
- Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r., poz. 343).
- Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r., poz. 679).
- Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 r. o portach i przystaniach morskich (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r., poz. 1624).
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r., poz. 1467).

Orzecznictwo polskie

- Wyrok SN z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 625/00, Lex nr 54328.
- Wyrok SN z dnia 20 listopada 2003 r., III CK 93/02.
- Wyrok SN z dnia 30 września 2004 r., IV CK 713/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 160.
- Wyrok SN (Izba Cywilna) z dnia 21 grudnia 2005 r., IV 305/05.
- Wyrok SA w Katowicach z dnia 15 maja 2008 r., V ACa 163/08.

Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości

- Wyrok ETS z dnia 4 czerwca 2002 r. w sprawie C-503/99 *Komisja v. Belgia* (ECR [oficjalny zbiór orzecznictwa ETS] 2002, s. I-4809, pkt 37).
- Wyrok ETS z dnia 4 czerwca 2002 r. w sprawie C-483/99 *Komisja v. Francja* (ECR 2002, s. I-4781, pkt 43).

Wyrok ETS z dnia 4 czerwca 2002 r. w sprawie C-367/98 *Komisja v. Portugalia* (ECR 2002, s. I-4731, pkt 47).

Wyrok ETS z dnia 14 maja 2003 r. w sprawie C-98/01 *Komisja v. Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej* (ECR 2003, s. I-4641, pkt 39).

Literatura

Bielecki M., *Uprawnienia kontrolno-nadzorcze w spółce z o.o.*, „Prawo Spółek” 2005, nr 7–8., s. 11–16.

Borkowski M., *Reprezentacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2009.

Gasiński Ł., *Dopuszczalność wprowadzenia „złotej akcji” do konstrukcji spółki*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 1999, nr 3, s. 165–174.

Katner W.J., *Pozakodeksowe uprzywilejowanie akcji – konstrukcja „złotej akcji” Skarbu Państwa według ustawy z 2005 r.*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2005, nr 12, s. 42–49.

Kidyba A., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1, wyd. 5, Warszawa 2007.

Komarnicki I., *Prawo akcjonariusza do udziału w zysku spółki*, Warszawa 2007.

Kozik M., *Uszczuplenie praw przyznanych osobiście i praw udziałowych w spółce z o.o. w świetle art. 246 § 3 k.s.h.*, cz. 1, „Prawo Spółek” 2005, nr 12, s. 11–22.

Kozik M., *Uszczuplenie praw przyznanych osobiście i praw udziałowych w spółce z o.o. w świetle art. 246 § 3 k.s.h.*, cz. 2, „Prawo Spółek” 2006, nr 1, s. 13–20.

Kwaśnicki R.L., *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2005.

Litwińska-Werner M., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2007.

Opalski W., [w:] *Prawo spółek kapitałowych*, red. S. Sołtyński, wyd. 2, „System Prawa Prywatnego”, t. 17B, Warszawa 2016, rozdział IV, nb. 99.

Pabis R., *Spółka z o.o. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2004.

Pawelczyk M., *„Złota akcja” a „złoty sprzeciw” Skarbu Państwa*, „Prawo Spółek” 2011, nr 4.

Popiołek W., [w:] *Prawo instrumentów finansowych*, red. M. Stec, „System Prawa Handlowego”, t. 4, Warszawa 2016, nb. 135–136.

Potrzeszcz R., [w:] J.P. Naworski et al., *Kodeks spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2001.

Prawo papierów wartościowych, red. A. Szumański, „System Prawa Prywatnego”, t. 19, Warszawa 2006, rozdział IV, nb. 279.

Pyziół W., [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. idem, Warszawa 2008.

- Rachwał A., [w:] *Prawo spółek handlowych*, red. S. Włodyka, t. 2A, Warszawa 2007.
- Rodzinkiewicz M., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2007.
- Sołtysiński S., *Osobiste uprawnienia udziałowców w spółkach kapitałowych. Przyczynek do analizy art. 159 i 354 k.s.h.*, [w:] *Studia z prawa prywatnego gospodarczego. Księga pamiątkowa ku czci prof. Ireneusza Weissa*, red. A. Całus et al., Kraków 2003.
- Szczęśny R., *Zarząd w spółkach kapitałowych*, Kraków 2004.
- Sztejner O., *Czy to koniec „złotej akcji”?*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 20, Legalis.
- Sztejner O., Winnicka-Mackenthun A., *Jak unicestwić złotą akcję?*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 22, Legalis.
- Szumański A., [w:] *Prawo papierów wartościowych*, red. idem, „System Prawa Prywatnego”, t. 19, Warszawa 2006.
- Trzebiatowski M., *Prawo wspólnika spółki z o.o. do powoływania członków zarządu i uszczuplenie tego prawa w prawie niemieckim, austriackim i polskim*, „Prawo Spółek” 2006, nr 4, s. 2–11.
- Zięty J., *Ustawa o gospodarce komunalnej. Komentarz*, Warszawa 2012.

Streszczenie

Niedopuszczalność „złotego głosu” członka rady nadzorczej spółki z o.o.

Niniejszy artykuł poświęcony jest zagadnieniu możliwości uprzywilejowania członka rady nadzorczej spółki z o.o. przez przyznanie mu prawa weta (głosu aprobusującego) na forum rady nadzorczej. Zagadnienie to wiąże się z problemem tzw. złotej akcji. Prawo głosu piastuna organu handlowej spółki kapitałowej jest wyrazem osobistego charakteru uprawnienia. Zatem jedna osoba dysponuje jednym głosem. „Złote prawo głosu” jest niedopuszczalne na forum rady nadzorczej z wyjątkiem przypadku, w którym wspólnik wyłaniający swojego przedstawiciela w radzie nadzorczej może decydować samodzielnie o sprawach spółki z o.o.

Słowa kluczowe: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, rada nadzorcza, „złota akcja”, prawo głosu, głos aprobusujący, prawo weta

Abstract

Inadmissibility of the “golden voice” of a member of the supervisory board of a limited liability company

This article is devoted to the issue of the possibility of favoring a member of the supervisory board of a limited liability company, by granting him the right of veto (vote of approval) in the forum of the supervisory board. This issue is related to the so-called “golden stock”. The voting right of the supervisor of the body of a commercial capital company is an expression of the personal nature of the entitlement. So one person has one vote. The “golden right to vote” is inadmissible on the forum of the supervisory board, except for the case in which a shareholder who appoints his representative in the supervisory board may decide independently about the affairs of the limited liability company.

Key words: limited liability company, supervisory board, “golden share”, voting right, “approving vote”, “veto right”

